GAZETA KRAKOWSKA

Nro 11.

Z KRAKOWA DNIA 8 LUTEGO 1818 Roku W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

Głos JW. Stanisława Mieroszewskiego Reprezentanta Gminy 9 Miasta Krakowa przy toczącey się w Izbie Prawodawczey dnia 14 Stycznia r. b. materyi o Rozwodach, na piśmie złożony, a w przeszłym Numerze Gazety w krótkości wspomniany umieszcza się w całey swey osnowie.

W materyi tak ważney iak są rozwody, wyiaśniono dostatecznie za i przeciw powody. Mamy więc wyrzec ostatecznie o istotnem szczęściu Towarzystwa ludzkiego; mamy wznieść się nad przesąd, i śmiało zdanie otworzyć. Podług zasad Kościoła nie może bydź małżeństwo rozwiązane tylko wedle znanych nam Kanonicznych przyczyn, czemuż srogie obelgi, znienawidzenie, utracenie czci i honoru, nie miałyby bydź równie ważnemi? Niedostępne w tym względzie Konsystorze dla ubogich, dla Magnatów i bogatych tylko, iakby wyłącznym przywileiem obdarzonych, przystępnemi bywały, usłużni Agenci ułatwiali im nayssprzecznieysze trudności.

Jeżeli takiemi środkami Sakrament małżeństwa mógł bydź rozwiązywany, dla czegoż w Sądzie cywilnym uważaiąc go z prawa natury iak kontrakt cywilny i związek familiyny, nie ma bydź równie rozwiązanym? Dla czego ta taynie niesnasków, zgorszeń i niesforności małżeńskich ma ocierać się ostać, z powołania skromny, pobożny, do stosunków familiynych o tyle ile każdy Sędzia i krewni nie przybliżony. — Coż więcey szkody okazuiemy przynoszą Separacyie czyli rozwody? Separowani prowadzą życie wolne, los dzieci mniey ich obchodzi; rozwiedzeni przeciwnie żyią moralnie, los dzieci Sąd zabespiecza, i od czasu iak rozwody przeszły do władzy cywilney, mniey zbrodni widzieć się daie.

Należy zapewne utrudnić rozwody ile tylko można, i Komitet prawodawczy przeciw wszelkim nadużyciom obostrzone położył szranki, trzecią część dzieciom zabespieczył maiątku, aby ani alienowaną, ani zapisami obciążoną bydź mogła; czuwanie nad niemi Radom familiynym polecił; lecz tam gdzie żadne środki poiednać i por[illegible]cić sobie nie zdołaią małżonków?

gdzie domowe szczęście i wzaiemne uczucia zgasły, gdzie złe życie stało się zgorszeniem dzieciom, domownikom i sąsiadom iakby wystawionym na iaw obrazem, po co na łańcuchu trzymać nieszczęśliwe istoty! po co zasmucać i na całe życie zatruć nieszczęśliwą ich dolę. Nie zliczone przykłady doradzaią obrać mnieyszę złe; z tych powodów iestem za opinią Komitetu prawodawczego. Może poźniey z Głową Kościoła da się zrobić Konkordat, może co iedno Concilium postanowiło, drugie odmieni; nim iednak to nastąpi prawo iakie zapadnię musi obowięzywać.

Postępuiąc w porządku, co do dalszych czynności na posiedzeniu nadzwyczaynego prawodawczego Seymu dnia 19 Stycznia r. b. w *Tytule IX o Testamentach i spadkach*, *co do pytania* 1go czyli oprócz testamentów piśmiennych dopuszczone także będą testamenta słowne lub nie?

JW. JX. Dubiecki Repr. Gminy 6 M. Krakowa w zabranym głosie wywodził, iż dopoki włościanie znacznieyszą część tego kraiu składaiący czytać i pisać nie będą umieli testamenta słowne dopuszczone bydź winny. — JW. Mąkolski Reprez. Gminy Okręgowey Młoszowa odpowiadaiąc na powyższy wniosek przedstawił, iż w prawie nie można czynić różnicy między stanami i oswiadczywszy się przeciw dopuszczeniu testamentów słownych dodał, iż przez to do znacznych processow otwiera się droga, a włościanie nie umieiący czytać i pisać mogą czynić testamenta przed Sądem Pokoiu.

Przystąpiono do wotowania sekretnego i 17 głosami przeciwko 14 zamieniła Izba w prawo:

Oprócz testamentów pisamnych dopuszczone także będą testamenta słowne.

2. Zamieniła Izba Prawodawcza iednomyślnie w prawo osoby zakonne w przypadkach szczególnych, iako to zniesionego Zakonu, fundacyi, Klasztoru, albo gdy posiadaią Beneficyia lub też dochody do Swieckiego urzędu przywiązane, mogą testamentem rozporządzać o swoim maiątku.

Co do pytania 3go czyli uznany sądownie za marnotrawcę może testamentarnie całym swoim maiątkiem rozporządzać lub nie? po odczytaney opinii Komitetu Prawodawczego, iż może tylko połową maiątku testamentarnie rozporządzać. — JW. Litwiński Delegowany od Akademii oświadczywszy się przeciw opinii Komitetu Prawodawczego w zabranym głosie przedstawił, iżby zostawiona była wolność marnotrawcy dysponować przez testament całym swoim maiątkiem, a to z powodów, iż kuratella nie może się rozciągać po za okres życia Człowieka. Testamenta zaś dopiero w ten czas zaczynaią swóy skutek kiedy marnotrawca życie zakończy, nie może zaś bydź skrzywdzenie dzieci i koniecznych dziedziców, bo dla tych iest prawem zabezpieczona część obowiązkowa.

JW. Mąkolski Reprezentant Gminy okręgu Młoszowa, popieraiąc opinią Komitetu prawodawczego oświadczył, iż gdy uznanie za marnotrawcę dzieie się na żądanie familii częstokroć nie w widoku sukcessyi, ale żeby się nie stał ciężarem dla niey, iest słuszna obawa z zostawioney wolności dysponowania całym maiątkiem, że marnotrawca przez nienawiść familii niezostawi w testamencie udziału maiątku.

JW. Słotwiński Reprez. Gminy okrę-

gowey Chrzanów przymawiaiąc się wniosł. izby marnotrawnicy nie wolno było testamentarnie rozporządzać maiątkiem z powodu, iż dobro publiczne tego wymaga, aby każdy Obywatel i mieszkaniec, maiątkiem swoim nayrozumniey rozporządzał, o tem zaś który sądownie za marnotrawcę iest uznanym, dorozumieć się należy, iż maiątkiem swoim rozumnie rozporządzać nie może. Przystąpiono do sekretnego wotowania, a po obliczeniu wotów zamieniła izba w prawo 18 głosami przeciwko 14. Uznany sądownie za marnotrawcę, może testamentarnie całym swoim maiątkiem rozporządzać. Następnie zamieniła izba iednomyślnie w prawo:

4. Substytucya fideikommissoryina, nie ma mieysca daley nad drugi stopień substytucyi.

5. Rodzice co do maiątku po nich zostać się maiącego, mogą robić pupilarną substytucyą na taki przypadek, gdyby ich dziecię umarło przed rokiem 14, albo w niemożności zrobienia testamentu.

6. Takowa substytucya nie może mieć mieysca, co do maiątku, któryby zkądinąd dziecięciu przypadł.

7. Spadek bez poprzedzaiącego sądowego przyznania, nie można w posiadanie obeymować, legata zaś można. Poczem odroczone zostało posiedzenie do dnia następuiącego.

Na posiedzeniu Seymu dnia 20 Stycznia r. b. Co do pytania: czyli testament upada, ieżeli Testator iedynego dziedzica koniecznego, lub wszystkie dzieci milczeniem pominął? po odczytaney opinii Komitetu prawodawczego. JW. Słotwiński Reprezentant Gminy okręgowey Chrzanów, zabrawszy głos oświadczył się przeciw opinii Komitetu prawodawczego, i wniosł: że takowy testament upada, z powodów: iż testament iest to ostatnia wola zmieraiącego, wola nie może bydź nakłonioną bez pobudek, które w rzędzie, a nawet Towarzystwie ludzkim zewnętrznie okazanemi bydź winny. Prawodawca uznaie potrzebę spadków bez testamentowych i dla tego ustawy cywilne ten porządek przepisuią; w tem porządku pierwszemi są dziedzice konieczni, to iest: dzieci testatora, dla których samo prawo Natury, moralność i Religiia wkłada na Rodziców obowiązki prawne i moralne. Przystąpiono do sekretnego wotowania, a po obliczeniu wotów, zamieniła izba w prawo 21 głosami przeciwko 9.

Testament, ieżeli testator iedynego dziedzica koniecznego, lub wszystkie dzieci milczeniem pominął, nie upada, lecz dziedzice konieczni, czy iedea, lub więcey maią prawo czynić w Sądzie o część obowiązkową. Podobnież:

Gdy z pomiędzy kilkorga dzieci, iedno w testamencie, co do udziału spadku opuszczonem zostanie, testament przez to niestaie się nieważnym, lecz wolno opuszczonemu czynić w Sądzie o część obowiązkową.

Co do pytania, czyli taka część obowiązkowa należy się pełnoletniemu, iak i małoletniemu. Po odczytaney opinii Komitetu prawodawczego, iż bez różnicy taka część obowiązkowa należy się małoletniemu iako i pełnoletniemu. JW. Słotwiński Reprezentant Gminy okręgowey Chrzanów, oświadczywszy się przeciw opinii Komitetu prawodawczego, wniosł: iż większa część obowiązkowa należy się małoletniemu, przedstawiaiąc, że obowiązki prawne Rodziców względem dzieci,

kończą się pełnoletnością tychże dzieci, a zaprzeczyć nie można, iż małoletni, aby był wychowanym i do pożycia obywatelskiego usposobionem, tudzież do wszelkich wyższych celów uzdatnionym, więcey potrzebuie, iak pełnoletni.

JW. Litwiński Repfezentant delegowany od Akademii, przymawiaiąc się do powyższego wniosku oświadczył, iż Rodzice równy udział z maiątku powinni dadź dzieciom: nie byłoby zaś tego, gdyby taka część obowiązkowa była paznaczona dla małoletniego, iak i pełnoletniego, bo pełnoletni, przez edukacyą więcey wybrał. Przystąpiono do sekretnego wotowania, a po obliczeniu wotów zamieniła izba w prawo 19 głosami przeciwko 11.

Taka część obowiązkowa należy się pełnoletniemu, iako i małoletniemu.

Nakoniec izba prawodawcza iednomyślnie zamieniła w prawo:

1. W wymiarze części obowiązkowey, będzie różnica z względu ilości dzieci.

2. Część obowiązkowa, należy się małżonkowi w połowie tego, coby brał na przypadek, gdyby nie było testamentu zrobionego przez zmarłego małżonka.

3. Małżonkowie zmarłego Testatora, przy życiu pozostałemu, bez różnicy, czyli ma swóy własny maiątek, lub nie, należy się równa część spadku z każdym dziecięciem, a to w tenczas gdy iest troie lub więcey dzieci, ieżeli zaś iest mniey niż troie dzieci, naówczas należy się czwarta część sukcessyi, a to do użytku dożywotniego, własność tey części zostaie przy dzieciach; ieżeli żadnego dziecięcia nie masz, tylko inny z prawa następuiący dziedzic, czyli sukcessor, tedy pozostały przy życiu małżonek dostaie czwartą część sukcessyonalnego maiątku w własność nieograniczoną, iednakże w obydwóch przypadkach powinno w część sukcessyonalną to wszystko bydź wrachowane, co tylko na mocy kontraktu ślubnego, umowy sukcessyonalney, lub podług rozporządzenia ostatniey woli pozostałemu przy życiu małżonkowi z maiątku drugiego małżonka należy się.

Dalsze czynności na posiedzeniu Seymu dnia 20 Stycznia r. b. w następuiącym Numerze będą umieszczone.

Leon Chwalibogowski.
Sekretarz Seymowy,

Z Warszawy d. 31 Stycznia.

Kommissyia Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego.

Wezwawszy pomocy Duchowieństwa i świeckich Obywateli w ważney sprawie upowszechnienia szkół elementarnych wieyskich i mieyskich, i odbieraiąc liczne dowody skuteczney ich gorliwości, ma sobie za miły obowiązek wynurzyć publicznie wdzięczność tak szanownym Pasterzom ludu, iako też światłym Obywatelom, którzy powodowani troskliwością o świecenie młodzieży nayliczniey szey klassy mieszkańców, starannie wspieraią usiłowania Rządu w tey mierze.

Z liczby tych, co w upłynionym roku iuż to przez zapisy summ na stałe mieyscowe fundusze; iuż też przez budowy domów szkolnych, wyznaczenie ogrodów, lub przez zapewnienie znaczney ordynaryi w zbożu i podobne ofiary ułatwiaiące mieszkańcom opłatę nauczycieli, iuż też nareszcie przez osobiste staranie o rozkrzewienie i utrzymywanie szkół elementarnych zieduali sobie prawo do powszechney

wdzięczności, są:

W Woiewòdztwie Krakowskiem.

JW. JX. Woronicz Biskup Krakowski.

S. p. Xiężna z Czartoryskich Lubomierska.

JW. z Wodzickich Małachowska.

JW. Wodzicki Prezes Senatu wolnego Miasta Krakowa.

JX. Marcinkowski Pleban w Niedźwiedziu.

JWW. Alfred i Artur Hrab: Potoccy.

Ur: Tarłowski Wóyt i Reprezentant Dominium Państwa Staszowskiego.

S. p. JX. Brachman Proboszcz w Wielkim Xiążu.

JX. Obrębski teraźnieyszy Prob: tamże.

JW. Margrabia Wielopolski.

JX. Kopciński Pleban w Wodzisławiu.

JX. Juszyński Pleban w Szydłowie.

JW. Tarczewski Pleban w Chęcinach.

JX. Scholastyk Depuciński.

Ur: Taszycki dziedzic dóbr Wysoka i Rudniki.

W Woiewòdztwie Lubelskim

JX. Gościcki Proboszcz Torobiński.

JW. Darowski Dziedzic Gorzkowa.

Ur. Preszel Dziedzic Zołkiewki.

JO. Xiążę Jabłonowski Dziedzic Wysokiego.

JX. Koźmiński Proboszcz w Nowosiołkach.

JX. Kanonik Małechowski Proboszcz Siwiński.

W Woiewòdztwie Płockim.

JW. Jenerał Dziewanowski Dziedzic dóbr Płonne.

JX. Petrykowski Proboszcz Płoniński.

W. JX. Archidyakon Gutowski Proboszcz w Gąsewie.

JX. Kanonik Przyłuski.

JX. Gawarecki Proboszcz w Zuzeli.

JX. Brudzyński Prob: w Pomiechowie.

Ur. Karski Naddzierżawca Ekonomii Pomiechowskiey.

JW. Jen. Krasiński Dziedzic Krasnego.

Ur. Nosarzewski Dziedzic dóbr Krzynowłogi wielkie.

Ur. Gostkowski Dziedz. dóbr Sońska.

JX. Bagiński Prob. Ciechanowski.

W Woiewòdztwie Mazowieckiem.

JX. Dobrowolski Prob. w Wiskitkach.

Ur. Jastrzębski Dziedz. wsi Dzirzbice.

W Woiewództwie Podlaskiem.

S. p. Kasztelanowa z Mutuszewiców Szczytowa.

Obywatele Miasta Parczowa i mieszkańcy tamteysi Starozakonni.

JX. Kanonik Tranowski Proboszcz Parczowski.

W. JX. Officyał Kukiel Prob. w Międzyrzeczu.

UUr. Dziedzice Międzyrzecza i Włodawy.

Ur. Jaworniki w Proszewie.

Ur. Malski Radca Departamentowy.

JX. Zebrowski Prob. w Mąkobodach.

JX. Ziemiański Proboszcz w Ostrowie

JX. Surdykowski Prob: w Zbucynie.

Dozor Szkoły w Białły.

Ur. Nieprzecki w Piszczaczu.

JX. Jesterscheim w Pruszynie.

Kommissyia Rządowa wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego, ogłaszaiąc szanowne te Imiona, wiele innych zamilcza, które albo dotąd ieszcze nie doszły iey wiadomości, albo też których ogłoszenie dalszemu zostawiła czasowi. Wszakże nie uszło iey uwagi, iż cechą Obywatela Polaka iest przykładać się do ogólnego dobra bez żadnych innych widoków, iak tylko

iedynie z przywiązania do oyczyzny, i że Kommissya Rządowa czyni krok ten, nie iżby miała na celu wymierzenie nagrody za czyny obywatelskie, lecz chcąc okazać, iż ceni udzieloną sobie pomoc, i cenić będzie spodziewane dalsze wspieranie zamiarów swoich w tak ważney sprawie wychowania naylicznieyszey młodzieży i kraiowey.

W Warszawie d. 30 Stycznia 1818.

Minister Prezyduiący

S. Potocki.

Sekretarz Jeneralny *Głuszyński.*

Z Paryża d. 16 Stycznia.

Król przyszedł do zupełnego zdrowia. Na pierwszą wiadomość o poczynionych przez wicher szkodach w St. Jean de Luz wyznaczył Król na wsparcie uszkodzonych 20,000 fr. Wyznaczone w roku przeszłym na wsparcie ubogich przez Króla pieniądze wynoszą do 36 mill. fr.

Z Dizonu przysłana została obu izbom prawodawczem pamiętna prośba od wszystkich właścicieli, kupców i fabrykantów podpisana, na którą reszta tego departamentu się zgadza. Z granicznych departamentów nadeszły podobneż prośby. Dizońska prośba iest drukowana i mnogo rozdana; zawiera smutny opis położenia Podpisanych z powodu sposobu iakim iest wybierany podatek połączony (konsumpcyyny.) Nazywa ten podatek niegodziwem, ktory razem narusza własność, zabiia przemysł, niszczy handel, wysusza wszystkie źrodła publicznego dobra, i rozszerza niemoralność; podatek, ktory uboższe klassy ludu pogrąża w nędzy, a dla rządu nie iest użyteczny, ponieważ rodzi powszechne nieukontentowanie. Wynaleziony przez gieniusz, wszelkiego złego, a uskuteczniany przez obmierzłą fiskalność, stał się prawdziwą klęską kraiu, ktorey wszelkiego rodzaiu przykrości towarzyszą. Proszący proponuią, aby rząd postanowił na każdy departament ogólną roczną składkę, ktora na wszystkich mieszkańców w pomiar ich maiątku byłaby rozłożoną i przez poborcow gruntowego podatku do skarbu wpływała, a tak ubyłoby mnostwo urzędników; zyskałby skarb na oszczędności, a mieszkańcy niedoznawaliby uciążliwości z wybierania tego podatku pochodzących.

Zdaie się, iż zniesienie we Francyi rozwodow niezmnieyszyło liczby nieukontentowanych małżeństw, owszem pomnożyło separacyią do ktorey, iako iedynego przeciw złemu środka wszyscy się uciekaią. Z pomiędzy wielu podobnych zdarzeń iedno tu przywiedziemy. Niedawno pięknego rana Pani M... wyszła z swoiego domu zapowiedziawszy swey służącey, aby na nią nie czekano z obiadem, gdyż idzie do iedney z swych przyiaciołek, u ktorey zapewne cały dzień zabawi. Jakoż nie powrociła; mąż czekał do północy, lecz żadna nie nadeszła o niey wiadomość. Posłał do przyiaciołki, tam iey nie widziano. Nieobecność iey trwała dni 15, podczas ktorey mąż kazał iey wszędzie nadaremnie szukać. Nakoniec zaczął sądzić się bydź wdowcem i iak zapewniaią, myślał o nowych ślubach; ponieważ żal niemoże trwać wiecznie, gdy w drugą niedziele rano zadzwoniono do kamienicy; mąż sam poszedł otworzyć, i zobaczył swoią żonę, powracaiącą z xiążką pod ręką. WPani to iesteś? zkądże wPani powracasz? Zkąd powracam, odpowie żona zimną krwią, czy WPan nie wiesz, iż z kościoła S. Rocha. Jak to, od S. Rocha? Tak iest! czyliż dziś

nie iest niedziela i należy słuchać mszy.— Na te słowa osłupiał mąż; lecz wkrótce przyszedł do siebie, i pobiegł do patrona, zlecaiąc mu żądanie u sądu separacyi. Każdy powinien zachować obrządki religiyne, ale 15 dni msza trwaiąca iest za nadto długiem nabożeństwem!

Z Marsylii piszą, iż Amerykańska flotylla z 8 woiennych okrętów złożona, stanęła przed Tunis i wymogła od Deja, przywrocenie Amerykańskiego konsula, uczynienia zadosyć czego iey kommodor żądał, i zapłacenia pewney kwoty pieniężney. Amerykanie dali w tey mierze przykład Europie.

Scheffer za swoie pismo o wolności Francuzkiey został na 8 miesięczne więzienie skazany.

Z Amsterdamu d. 24 Stycznia.

Nasz Wiceadm: Braam, który z swoią eskadrą stoi teraz w Mahon, odebrał rozkaz wysłania kilku okrętów na krążenie między przylądkiem St. Vicent i Kadyxem, dla zasłonienia naszey bandery przeciw napaści korsarzów rokoszańskich południowey Ameryki.

Podług doniesienia z Londynu uskuteczniona iuż tam prawie została Pruska pożyczka 3 milliony f. szt.

Przez Bruxellą przebiegł goniec z Londynu do Koblentz.

Podług doniesień od granic Francuzkich, skoro ustawa względem zaciągu do woyska przyiętą zostanie, i woyska Francuzkie do znaczney doydzie liczby, przedsięwzięta bydź ma wyprawa przeciw St. Domingo, przez dobrowolny zapis, a mianowicie przeznaczoną iest do tego legiia Xcia Hohenlohe.

CZŁOWIEK SPOKOYNY

z nieznaiomym na Górze S. Bronisławy.

Homo sum humani nil a me alienum puto
Terrentius.

Dalszy ciąg powieści.

Szanowny Jukundzie spodziewać się przecię należy, że rozum, oświecenia, Mądry Rząd, i prawa, mogą doprowadzić Narody do tey doskonałości, do którey od tylu wieków dążą. — Te, odpowiedział na uczonych i oświeconych sercach nie wiele czynią skutków, cóż dopiero na Gminie, który we wszystkich klassach ludzi się znayduie, iakżeby mogły skutkować na całych Narodach? których iestestwo długo trwałym bydź, a zatem wydoskonalonym nie może, a idealnie iest podobne do owych rzek płynących, którym gdy, że swego koryta przez wezbranie z nabytych strumyków obfitość, brzegi przewyższyć pozwoli, wszystko koło siebie niszczą i obalaią; nakoniec samę podzielone i osłabione służą za wielkość innym rzekom, początek i moc od nich biorącym; lub odmieniwszy nazwiska w odchłań czasu iak w morze wpadaią. Weź kartę Ptolomeusza, a porównay ią z kartą Europy teraźnieyszą, zobaczysz tę prawdę. Ludzie chociaż naymędrsi (mowił daley) nie są częstokroć Panami swey mądrości tak iak snu lub zdrowia; kropla krwi mniey lub więcey ścisnąwszy lub roz wolniwszy serce Człowieka iest w stanie zachwiać cały iego rozum i naylepsze przedsięwzięcia obalić; czyliż niewiemy ile stan fizyczny Człowieka wpływa na stan moralny iego, ten rozum mniemany niewiele go nawet różni od zwierząt, bo wiele to razy, gdy nim passyie miotać zaczną niestaiesz się przy swoiey mowie i rozumie szkaradnieyszym od innych zwierząt, a nawet okrutnieyszym nad nie, i iakie na siebie nieprzybiera postaci, iakich błędów się niedopuszcza, *du sublime en ridicul il ne souvient qu' un pas*, powiedział to i dowiodł ieden z spółcześnych i naywiększy z ludzi do r. 1813, który za długo żył dla

sławy swoiey, niemy prawda współczesni, ale historyia ma prawo o nim sądzić; lecz kto wie czyliby maiąc iedną uncyią, więcey lub mniey krwi, strawność lepszą żołądka, a zatem więcey rozumu niebył się dotąd utrzymał na Tronie, otoż masz wielkość ludzką. —— Ale czemuż Wielcy Ludzie mocne duchy są tak łatwemi, aby tracić ten rozum. Alboż to ieden z naywiększych Filozofów woiowników i Prawodawców co go stracił w ten czas kiedy mu był naypotrzebnieyszy. To Ty Jukundzie sądzisz, że rozum zawisł od szczęścia. Nieinaczey, bo wieleż to przyczyn obcych są w stanie zniszczyć naylepiey ułożone układy czyli proiekta, dla tego ia dziękuię fortunie, nie rozumowi, ieżeli co na tym okręcie politycznym od zguby i zagłady zachowac nam raczyła. Wszakże nawet i teraz i dawniey naymędrsze ustawy Praw z mniey rozumnemi idą na kreski, gdzie czasem iedna gałka liberalna stanowi za tym lub tamtem, a cnotliwi Prawodawcy i mowcy, których zawsze naymnieysza iest liczba, ieżeli się ich zdanie utrzyma lub iest odrzucone komuż przypisać mogą wypadek. — Więc Ty Jukundzie tak widzę trzymasz o Mądrości ludzkiey, iak Boileau, który napisał: —

Tous les hommes sont fous et malgré leurs soins.
Ne se diferent entre eux que du plus ou du moins.

Wszyscy ludzie są głupi mimo ich starania,
Nie roźnią się iak tylko roznością mniemania.

Ja tylko o prożnych ludziach tak sądzę, którzy są nadęci miłością własną. O ludziach zaś trzymam iak Horacy: *Nemo sine vitijs nascitur optimus ille est qui minimis urgetur*; dla czegoż nie mam wielbić Cnot, nieugiętości duszy, wierności małżonków i przyiaźni w ludziach, owszem wielbię, bo ludzie tego rodzaiu są to prawdziwie dobre duchy, i podobni Aniołom na ziemi; często mi się nawet zdarza spotykać tych Bożków, którym winien Rodzay ludzki swoie ocalenie. Ale Ci powiem Jukundzie, że wielu znaydziesz takich pomiędzy temi cnotliwemi i dobremi duchami, których cnota na żadną nie była wystawioną probę, którym iak Tchórzom udało się uchodzić za odważnych, dla tego, że nikt ich odwagi nienapastował, a zatem powątpiewać o ich odwadze, wierności, i przyiaźni niemógł. W tym masz WPan wielką racyią, ale przyznać musisz, że i mocne duchy są podobne w słabościach tamtym. I to prawda. — A zatem dobre duchy są te, które naymniey wad maią. Tak ia się przekonywam im lepiey uczę się znać siebie i ludzi, tylko iedney wadzie to iest zmienności w zdaniu i niestałości serca, trudno mi iest wybaczyć drugim i sobie samemu. Więc o stałości umysłu niewątpisz, że ią człowiek mieć powinien. — Naturalnie — I że w przeciwnościach i w zdarzeniach doświadczamy się ludzie iedni drugich. Nie inaczey. — To chyba niewidzisz, że całą natura iest spikniona przeciw naszey stałości; ia dziwię się przeciwnie, że mogą bydź ludzie tak stałemi, bo wniydzmy tylko w przyczyny, co ludzi robi tak chwieiącemi się w przedsięwzięciach, tak niestałych w zamiarach, oto, że są zbyt często wystawieni na wiele rewolucyi tak fizycznych iak i moralnych; wszystko mówię spika się przeciwko ich stałości; pory roku, fortuna, czas, zdrowie, ustawiczne odmiany Rządow i duchów, tak dalece, że odmieniaią się i odmieniać pomimo wolnie są przymuszonemi.

A.

DODATEK DO No. 12. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8. LUTEGO 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 20 Stycznia.

We czwartek d. 22 b. m. deputacyia Stanów Królestwa Galicyi i Lodomeryi, miała uroczystą audyencyią u oboyga Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość. W południe w zgromadzeniu wielu będącey tu Galicyiskiey szlachty, przyiechała deputacyia do Dworu w dwóch galowych parokonnych powozach, poprzedzonych od C. K. Nadwornego Furyera i poiedynczego powozu, którą w pierwszey [illegible] przyięli czyniący służbę C. K. Szambelanowie, w drugiey C. K. Wielki Podkomorzy, i gdy ten doniósł N. N. Cesarstwu o iey przybyciu, raczyli dać iey w sali tayney rady uroczystą audyencyią siedząc na tronie, który z obu stron otaczali W. Podkomorzy, Kapitanowie gwardyi, Jenerał adjutant, W. Marszałek, a N. Cesarzową W. Ochmistrzyni, 12 Dam pałacowych, Szambelanowie i Dwór. Gubernator Galicyiski, Baron Hauer, będący na czele deputacyi, złożył N. Cesarzowi w czułey mowie nayszczersze życzenia z powodu iego zaślubienia. J. C. K. Mość raczył na tę mowę łaskawie odpowiedzieć i zapewnić [illegible] o ciągłey [illegible] swey łasce. Potem [illegible] Gubernator swą mowę do N. Cesarzowey, [illegible] iey uczucia nayglębszego [illegible] radości z iey zamęźcia, i w imieniu Galicyysko-[illegible] stanów upraszał, aby wedle [illegible] zwyczaju raczyła łaskawie przyiąć dołączony tu dar weselny. N. Cesarzowa [illegible] wyrazach [illegible] dar, iako dowód wierności stanów, przyiąć. Po zakończoney audyencyi oddaliła się deputacyia w powyższym porządku.

Tegoż dnia o godzinie 1 z południa deputowani do Nadbrzeżnych kraiów otrzymali w podobnymże celu, u oboyga NN. Cesarstwa uroczystą audyencyią.

Z Londynu d. 21 Stycznia.

Xże Wellington przybył tu z Francyi i rozmawiał wczoray długo z Xciem Jorku. W tych dniach odbyły się iedna po drugiey 3 gabinetowe rady.

Eskadra Rossyyska dla przeciwnych wiatrów bawi ieszcze w Spithead.

Xże Sussexu przyszedł iuż do zdrowia i miał u siebie na obiedzie wszystkie

członki strony oppozycyyney wyiąwszy P. Brougham,

Pomnik Nelsona w kościele S. Pawła iuż tak dalece iest ukończony, iż go pokazuią.

W dniu Nowego roku pierwszy urzędnik policyi, P. Conant, kazał do siebie przyyść obu Evans oycu i synowi, którzy z powodu zaburzenia na Spafield cały rok w więzieniu siedzą, i proponował im, iż ieżeli przy zapisaniu 100 f. szt. porękoymii zobowiążą się stawić każdego czasu, tedy wypuści ich z więzienia. Oba odrzucili tę propozycyią i pytali się na czyie zaprzysiężenie są uwięzionemi. Gdy P. Conant niechciał im powiedzieć, dali mu poznać, iż on sam bez poprzedniczego za przysiężenia wydał rozkaz do ich uwięzienia. Po takowey rozmowie zostali nazad do więzienia odprowadzonemi.

Ministeryialne pisma wzywaią teraz po oddaleniu się Lorda Cochrane do południowey Ameryki, Półkownika Cartwright, aby starał się o reprezentacyią w parlamencie od Westminsteru.

Wydawca gazety Goniec radzi Bonapartemu, aby na wzor Dyionizego w Korincie, założył szkołę na wyspie S. Heleny.

W pismach Amerykańskich znayduie się bezimienny list z Nowego Orleanu, podług którego Mina znaydować się tam ma z 10,000 zbroynych ludzi i posiadać nieograniczone zaufanie mieszkańców. Urzędowe doniesienie o iego losie nie zdaie się iednak podpadać wątpliwości. — D. 15 Listopada odebrano w Hawannie wiadomość o uporczywey bitwie, która między Mexykiem i Werakrux stoczoną została, i w którey niepodległi zwycięzcami byli. Pomiędzy poległemi, Królewskiemi officerami znayduie się 20 rodem z Hawanny.

Nowoiorska gazeta pod d. 20 Grudnia zawiera wiadomość, że Amerykański Półkownik Bankhad, który ma zlecenie zaiąć wyspę Ameliię, przybył z woyskiem do iey portu Point-Petre, i że Dowodzca Buenos-Ayres Aury z powstańcami różney farby oczekiwał tylko na okręty, i potrzeby do odpłynienia naprowót do południowey Ameryki. Zaięcie tey wyspy, miało d. 13 Grudnia nastąpić.

Gazeta Dworska, Rio-Janeiro (Brazylii) donosi pod d. 8 Listopada, iż z wielką radością postrzeżono niedaleko brzegów tamteyszych eskadrę, na którey znayduie się J. Cesarzewicowska Mość Leopoldyna Następczyna tronu Portugalskiego i Brazyliyskiego. Powitaną zaraz została 21 wystrzałami z dział i wszystkie okręty w porcie rozwinęły swoie bandery. Z zachodem słońca zarzuciła kotwice w porcie i znowu dały się wystrzały z dział słyszeć. Nim ieszcze eskadra zarzuciła kotwice, wysłał Król pierwszego swoiego Szambelana Hr. Vianna na powitanie Królewiczowey. Po zarzuceniu kotwic, udał się Król z całą rodziną do zbroiowni morskiey, i wsiadł na Austryiacką fregatę. Królewiczowa z swey strony wsiadła przy assystencyi Margrabi Castel-Maior na galerę i odwiedziła rodzinę Królewską, poczem Królewicz Następca tronu z swoią siostrą odprowadzili ią na iey okręt. Wczoray z okazałością niedoopisania wiechała do stolicy. (Opisem tey uroczystości iest kilka Nrow rzeczoney gazety zapełnionych.)

Z Paryża d. 20 Stycznia.

Głownemi mieyscami schadzek ultraroialiftow są u Xiężny Duras i u Hr. Jul. Polignac. Niedawno kilku parow wpadło

u Króla w niełaskę, a między innemi Xże Fitz - James za swoią mowę za wolnością druku, ktorą przed powyższą Xiężną czytał i kazał wydrukować, autorem iey ma bydź Chateaubriant. Gdy mu chciano oraz odebrać pułkownikowstwo konney gwardyi narodowey, miał Monsieur, brat Krolewski, oświadczyć, iż tego nie dopuści, i woli raczey swoy stopień jenerała pułkownika złożyć. Rzeczony Xże iest pierwszym przy Dworze Monsieur i znakomitego urodzenia, iest bowiem prawnukiem Xcia Berwick, naturalnego Syna Jakób II Króla Angielskiego. Przypisuią mu dzieło " Bonaprte, iego rodzina i dwor.,, Wzbraniał on się zawsze bydź iego szambelanem.

Xże Orleanu kazał kilku właścicielów domów w Fontaines uwiadomić, iż sprzedarzy ich domów przez swoiego oyca nie uznaie za ważną, poniewaz one stanowią część iego apanażu, ktorego oyciec nie miał prawa sprzedać.

Pismo Hr. Lanjuinais o konkordacie iest iuż gci raz przedrukowane. W Kommissyi przez izbę Deputowanych do roztrząśnienia konkordatu wyznaczoną znaydowało się d 17 b. m. 3 Ministow, Xże Richelieu, P. P. Lainé i Portalis; lecz dotąd nie nastąpiło zdanie o nim sprawy izbie.

W radzie ftanu zachodzi propozycyia, ażeby długi emigrantow umieścić w wielkiey Xiędze, które z niey 1793 wymazane zostały. P. Lainé nie z przeciwia się tey propozycyi, ponieważ cała ta summa nie przenie sie 2 mill. fr. rocznie wypłacać się maiących.

Miasto Kadyx zbliżaiące się do upadku przez uftanie handlu z osadami i inne okoliczności, podało Królowi Hiszpańskiemu przełożenie i sposoby iakby go podźwignąc można.

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyynego wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomosci: iż Trybunał I. Instancyi kraiu tegoż, na prośbę Dominika i Petronelli z Dobruckich Rogezińskich, niemniey Agnieszki z Dobruckich Kieresińskiey, tudzież Francisaka Dobruckiego i Maryianny z Dobruckich Młyńskiey, tu w Krakowie zamieszkałych, żądaiących ogłoszenia nieprzytomności Braci: Ignacego, Józefa i Antoniego, niemniey Siostr Katarzyny i Ludwiki Dobruckich w Gminie VI. Miasta Krakowa urodzonych, o których pobycie żadney wiadomości niemasz wydał w dniu 25 Listopada r. b. 1817 Wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wyżey wspomnionych Braci i Siostr Dobruckich Sędziemu Pokoiu Oddziału II. Wolnego Miasta Krakowa. W Krakowie d. 27 Grudnia 1817.

Nikorowicz.
Raubach, Sekretarz S. A.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stosownie do artykułu 118. Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości, iz Trybunał I Instancyi tegoż Kraiu na prośbę Jana Mierzwińskiego Obywatela Miasta Krakowa przy Ulicy Gołębiey pod Liczbą 258. zamieszkanie maiącego żądaiącego ogłoszenia nieprzytomności Brata Antoniego Mierzwińskiego, od lat czterech zmieysca pobytu niewiadomego wydał w dniu 25. Listopada r. b. 1817. Wyrok, polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności rzeczonego Antoniego Mierzwińskiego, Sędziemu Pokoiu Wolnego Miasta Krakowa Okręgu II.

W Krakowie dnia 27. Grudnia 1817. roku.

Nikorowicz.
Rusbach Sekr. Sądu Apell.

Prezes Sądu Appellacyinego Wolnego niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości iż Trybunał I. Instancyi tegóż kraiu na powództwo Maryanny Koziny włościanki w wsi Bielanach Gminy Liszki zamieszkałey, żądaiącey uznania nieprzytomności małżonka Tomasza Koziny od przeszło lat czterech z mieysca pobytu niewiadomego, wydał w dniu 25 Listopada r. b. 1816 wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności, wspomnionego Tomasza Koziny Sędziemu Pokoiu Wolnego Miasta Krakowa Oddziału II. — W Krakowie dnia 27 Grudnia 1817 roku

Nitorowicz.

Raubach.

Assesor Trybunału Cy. I. Inst. Woiewod. Krakowskiego Wyrokiem Trybunału tegóż w sprawie W. Maryanny Cieńskiey Panny doletniey O. K. P. w Rachwałowicach Powiecie Szkalbimierskim Obwodzie Miechowskim Woiewod. Krakowskim, tudzież Apolonii z Cieńskich W. Stanisława Gostkowskiego Małżonki w Assistencyi tegóż działaiącey w Bydlinie Powiecie Olkuskim Woiewod. Krakowskim zamieszkałych, przeciwko W. Monice z Łosiów Cieńskiey po niegdy Stanisławie Cieńskim pozostałey wdowie swoim niemniey nieletnich Apolinarego, Seweryny i Zenony Cieńskich z niegdy Stanisławem Cieńskim spłodzonych dzieci opiekończym Imieniem czyniącey w Dobrach Rachwałowicach Powiecie Szkalbimierskim Woiewod. Krakowskim zamieszkałey o dział maiątku po niegdy Kazimierzu Cieńskim pozostałego w dniu 20 Stycznia 1818 roku zapadłym Delegowany podaie do wiadomości iż dobra Rachwałowice z przyległościami Filipowice w Powiecie Szkalbimierskim Woiewod. Krakowskim położone od miasta Koszyc ćwierć mile od Opatowca milą iedną, a od Wisły ćwierć mile odległe przez Biegłych do summy 235,816 Złp. w monecie Srebrney grubey Courant oszacowane, niemniey Dobra Woysławice w tymże Powiecie i Woiewod. położone od Koszyc milę iedną od Wisły milą iedną a od Krakowa pięć mil odległe. Urzędownie do Summy 167044 Złp. 20 gr. w monecie iak wyżey ocenione, przez Publiczną licytacyą sprzedawane będą i termin do odbycia takowey i przysądzenia przygotowuiącego Wyrokiem powyżey powołanym na dzień dziewiąty Marca r. b. 1818 iest o godzinie dziewiąty zrana wyznaczonym; życzący sobie nabyć takowe Dobra maią się stawić przed Podpisanym do tey czynności wyznaczonym w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey Pod L. 106 w mieyscu Posiedzeń Trybunału, opatrzeni w dziesiątą część iako vadium w dniu iak wyżey oznaczonym, o innych Warunkach można się dowiedzieć w kancelaryi Wgo Pisarza Trybunału. W Krakowie dnia 24 Stycznia r. 1818.

Krzyżanowski. As. Tryb.

Wieś Korytnica z przyległościami Niziny, i Racławiec w Woiewodztwie Krakowskim, Powiecie Szydłowskim o dwie mile od Pinczowa leżąca, JW. Stanisława Hrabiego Szaniawskiego dziedziczna, iest każdego Czasu na przedaż. Dobra te maią Grunta wyborne, Łąki obszerne i Lassy dostateczne, Folwarków z należącemi do nich Polami iest trzy. Życzący sobie nabycia Dóbr tych, chcąc powziąść Wiadomość o szczegółach stanowiących Ich kupno, niech się zgłosi do Dziedzica Onychże JW. Stanisława Hrabiego Szaniawskiego mieszkaiącego w Krakowie w Domu własnym przy Ulicy Grodzkiey, pod Liczbą 180.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż dnia 27go. Lutego 1818. Roku, w Krakowie na Ulicy Brackiey pod Liczbą 244. sprzedane będą za gotową Srebrną zapłatę, Srebra JW. Ewy z Bukowskich Hr. Kumorowskiey następuiące: Pudełka mnieysze i większe, Rama do Zwierciadła, Lichtarze, Łyżki mnieyszey i większey Formy, Grabki, Siteczka. Chęć kupienia maiąc zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować.

W Krakowie dnia 29. Stycznia 1818 Roku.

Karol Gryziński Sądowy Komornik.

Kocz z rekwizytami iest do sprzedania w Domu przy Ulicy S. Jana pod Nrem 485